ROK V. POZNAŃ, 1 PAŹDZIERNIKA 1930. Nr. 2

SZKOŁA ZAWODOWA

MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY SPRAWOM SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO
ORGAN STOWARZYSZENIA N. i P. D. S. Z.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: LUDWIK KRĄKOWSKI.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA: POZNAŃ 5, WIERZBIĘCICE 66

KONTO W P. K. O. POZNAŃ 207 460

TREŚĆ NUMERU:

Wydawca: Stowarzyszenie Nauczycieli i Przyjaciół Dokształc. Szkół Zawod.
Czcionkami Drukarni „Dziennika Poznańskiego" Sp. Akc. w Poznaniu.

Warunki prenumeraty „Szkoły Zawodowej".

SZKOŁA ZAWODOWA wychodzi W OKRESIE ROKU SZKOLNEGO a nie roku kalendarzowego pod datą 1-go każdego miesiąca z wyjątkiem lipca i sierpnia

Członkowie Stowarzyszenia otrzymują miesięcznik bezpłatnie.

Prenumerata z wysyłką pocztową wynosi: rocznie zł 12.— (płatnych we wrześniu), półrocznie po zł 6.— (płatnych we wrześniu i w lutym).

Zaległe pojedyncze roczniki po zł 8.—, z przesyłką pocztową po zł 9,50. Wszystkie cztery roczniki razem tylko zł 33.— (franko).

Redakcja przyjmuje rękopisy pisane na maszynie lub ręcznie. Rękopisów się nie zwraca.

Przy korespondencji prosimy o podanie dokładnego adresu zamieszkania (ulica, nr. domu, poczta, powiat i województwo).

ROK V. POZNAŃ, 1 PAŹDZIERNIKA 1930 R. NR. 2

SZKOŁA ZAWODOWA

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO
REDAKTOR ODPOW. L. KRĄKOWSKI

Projekt organizacji szkół zawodowych żeńskich w Polsce.

Ewolucja życia gospodarczego wymaga ciągłego dostosywania szkolnictwa zawodowego do nowych potrzeb i zadań, powoływania do życia nowych typów szkół, wprowadzenia pewnych zmian w organizacji, programach naukowych i metodach pracy. Z tego założenia wychodząc, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego opracowało projekt organizacji szkół zawodowych żeńskich, który postaramy się przedstawić choć w ogólnych zarysach.

Zależnie od dziedzin pracy szkoły zawodowe żeńskie dzielą się na następujące główne grupy: A) szkoły rękodzielnicze, B) szkoły kształcące pracownice fabryczne, C) szkoły ogrodnicze i przemysłu rolnego, D) szkoły handlowe, E) szkoły gospodarcze, F) seminarja nauczycielskie zawodowe. Stosownie do różnego stopnia inteligencji pracownic i przygotowania zawodowego w obrębie każdej z powyższych grup szkolnych przewiduje się trzy typy zasadnicze.

Biorąc za punkt wyjścia przy określaniu typów szkół zawodowych program szkół ogólnokształcących: powszechnej i średniej, które są ich podbudową, otrzymamy trzy stopnie zasadnicze szkoły zawodowej i to: a) szkoła zawodowa stopnia I (niższa) 3-letnia, po 5 oddziałach szkoły powszechnej; b) szkoła zawodowa stopnia II (średnia), 3-letnia lub 4-letnia, po 7 oddziałach szkoły powszechnej lub 3 klasach gimnazjum; c) szkoła zawodowa stopnia III (wyższa) 2-letnia lub 3-letnia, po 6 klasach gimnazjum lub po ukończeniu szkoły zawodowej średniej odpowiedniej grupy oraz seminarjum nauczycielskie zawodowe 3-letnie, po 6 klasach gimnazjum lub po ukończeniu szkoły zawodowej średniej odpowiedniej grupy.

Oprócz tych trzech typów zasadniczych istnieją: warsztaty szkolne, 2 lub 3-letnie, z podbudową poniżej 5 oddziałów szkoły powszechnej; szkoła przysposobienia zawodowego 1-roczna, po 5 lub 7 oddziałach szkoły powszechnej i szkoła dokształcająca 3-letnia, dla młodzieży pracującej w rzemiośle, przemyśle i handlu. Program wszystkich szkół zawodowych obejmuje: a) kształcenie ogólne, b) kształcenie zawodowe teoretyczne, c) zajęcia zawodowe praktyczne.

A. SZKOŁY RĘKODZIELNICZE. Zadaniem tych szkół jest wychowanie i wyszkolenie pracownic, które przez nadanie artystycznej wartości przedmiotom przez siebie wytwarzanym, przyczyniłiby się do podniesienia kultury życia codziennego. Podstawą ich działalności powinno być rozwijanie pierwiastka twórczego z jednoczesnem wprowadzeniem uczennic w kulturę narodową. Stosownie do wymaganego przygotowania kandydatek i programu nauczania przedmiotów ogólnokształcących i zawodowych teoretycznych obejmuje grupa szkół rękodzielniczych następujące typy:

1. Warsztaty szkolne rękodzielnicze dla kobiet, które chcą się nauczyć rękodzieła, a nie mają przygotowania ogólnego, wymaganego od kandydatek do szkół. Oprócz wykształcenia zawodowego, głównie praktycznego, otrzymują uczennice uzupełnienie swoich wiadomości ogólnych w zakresie elementarnym. Nauka trwa 2 lub 3 lata. Absolwentki warsztatów szkolnych mogą być dopuszczane do egzaminu czeladniczego z zachowaniem pewnych warunków.

2. Szkoła dokształcająca rękodzielnicza dla terminatorek z ukończonym 5-tym względnie 7-mym oddziałem szkoły powszechnej. Daje ona elementarne teoretyczne podstawy dla pracy zawodowej i uzupełnia ogólne wykształcenie, osiągnięte w szkole powszechnej. Nauka trwa 3 lata w 12 godzinach zajęć tygodniowo.

3. Szkoła rękodzielnicza stopnia I-go (niższa) dla dziewcząt, które ukończyły co najmniej 5 oddziałów szkoły powszechnej. Program tej szkoły uwzględnia oprócz wykształcenia zawodowego pewne uzupełnienie wykształcenia ogólnego. Nauka trwa 3 lata w 12-tu godzinach zajęć tygodniowo. Po ukończeniu pełnego kursu nauki uczennice mają prawo przystąpić do egzaminu czeladniczego.

4. Szkoła rękodzielnicza stopnia II-go (średnia), z przewagą wykształcenia praktycznego, dla dziewcząt, które ukończyły 7 oddziałów szkoły powszechnej lub niższe gimnazjum. Nauka trwa 3 lata. Oprócz praktycznych wiadomości zawodowych uczennice otrzymują wykształcenie teoretyczne zawodowe i ogólne. Po ukończeniu pełnego kursu nauki uczennice przystępują do egzaminu czeladniczego.

5. Szkoła rękodzielnicza stopnia II-go (średnia), z przewagą wykształcenia ogólnego i zawodowego teoretycznego, dla dziewcząt, które ukończyły 7 oddziałów szkoły powszechnej lub niższe gimnazjum. Program szkoły uwzględnia wykształcenie zawodowe przy równoczesnem pogłębieniu wykształcenia ogólnego. Nauka trwa 3 lub 4 lata. Po ukończeniu pełnego kursu nauki uczennice mają prawo przystąpienia do egzaminu czeladniczego.

B. SZKOŁY DLA ROBOTNIC FABRYCZNYCH. Zadaniem tych szkół jest przeszkalanie jak największej liczby kandydatek do pracy w fabrykach i stałego dokształcania robotnic już czynnych, zarówno młodocianych jak i dorosłych. Ponieważ praca fabryczna

kobiet wywiera ujemny wpływ na ich własne zdrowie i władze umysłowe, dlatego też robotnica fabryczna powinna jeszcze przed przystąpieniem do pracy zaznajomić się z maszyną, którą będzie musiała obsługiwać. Ponadto winna być uświadomiana, czem grozi praca w obranym zawodzie. Wielki przemysł nie powierza dotychczas funkcyj instruktorów i majstrów fabrycznych robotnicom, stąd niema narazie potrzeby otwierania dla nich szkół tego typu. Wśród szkół, przeznaczonych dla robotnic fabrycznych, należy odróżnić następujące typy:

1. Szkoła przysposobienia do pracy fabrycznej (jednoroczna) dla dziewcząt, które ukończyły normalnie, t. j. w 14-tym roku życia, szkołę powszechną, a nie mogąc być przed ukończeniem 15-go roku życia przyjęte do fabryki, chcą zużytkować ten rok na przygotowanie się do pracy fabrycznej.

2. Szkoła wieczorna dla dorosłych robotnic fabrycznych, dająca im elementarne wiadomości z zakresu ich pracy, z ustroju państwa, stosunków społecznych oraz praktyczne pouczenie o prowadzeniu gospodarstwa domowego.

3. Szkoła dokształcająca dla terminatorek zatrudnionych w wielkim przemyśle. Daje ona elementarne teoretyczne podstawy dla pracy zawodowej i uzupełnia ogólne wykształcenie. Nauka trwa 3 lata w 12 godzinach zajęć tygodniowo.

C. SZKOŁY OGRODNICZE i PRZEMYSŁU ROLNEGO

Szkoły tego typu dają swym wychowankom, oprócz znajomości racjonalnej techniki pracy w ogrodnictwie i na roli, odpowiednie wykształcenie zawodowe teoretyczne, które jest jej podstawą. Jednocześnie uwzględnia się w nich handlowe wykształcenie uczennic i ich zorjentowanie w ogólnej gospodarce społecznej Państwa, a w szczególności w organizacji gospodarstw ogrodniczych i przemysłowo - rolnych.

1. Szkoły ogrodnicze. Szkolenie dziewcząt w ogrodnictwie może mieć za cel przygotowanie zawodowych ogrodniczek albo zapoznanie ich z pracami w ogrodzie dla potrzeb własnego gospodarstwa. Pierwszy wymaga systematycznej pracy w szkołach ogrodniczych, drugi zaś może być osiągnięty przez naukę na krótkotrwałych kursach. Obok kursów ogrodniczych przewiduje się dwa zasadnicze typy szkoły ogrodniczej:

a) Szkoła ogrodnicza stopnia II-go (średnia), 3 lub 4-letnia, przyjmująca dziewczęta, które ukończyły 7 oddziałów szkoły powszechnej lub niższe gimnazjum. Szkoła tego typu daje bądź ogólne wykształcenie ogrodnicze, bądź też specjalizuje swe wychowanki w ostatnim roku w jednej gałęzi ogrodnictwa lub w przetwórstwie.

b) Szkoła ogrodnicza stopnia III-go (wyższa) dla dziewcząt, które ukończyły 6 klas gimnazjum. Nauka trwa 3 lata. Szkoły tego typu, jako kosztowne i z natury rzeczy nie mogące liczyć na większą liczbę kandydatek, powinny być nieliczne i koedukacyjne.

2. Szkoły przetwórstwa mlecznego. Szkoła mleczarska powinna przygotować pracownice, któreby rozumiały potrzebę podniesienia jakości mleka, stosowania zasad higjeny w produkcji mlecznej, umiały czuwać nad odpowiedniem urządzeniem i utrzymaniem w czystości obór i nad racjonalnem żywieniem bydła, a jednocześnie posiadały teoretyczne i praktyczne wiadomości z dziedziny maślarstwa, serowarstwa lub pracy laboratoryjnej przy badaniu mleka. Dział przetwórstwa mlecznego obejmuje:

a) Kurs 2-letni dla laborantek - mleczarek, na który przyjmuje się uczennice po 6-ciu klasach gimnazjum, oraz dla kandydatek z ukończonym 7-mym oddziałem szkoły powszechnej.

b) Kurs 1-roczny serowarski.

c) Kurs 7-mio miesięczny maślarski. Kandydatki obowiązuje 3-miesięczna praktyka mleczarska.

D. SZKOŁY HANDLOWE. Zadaniem szkolnictwa handlowego jest przygotowanie pracownic, które nietylko odpowiedzą potrzebom chwili, ale przyczyną się do podniesienia poziomu tej dziedziny życia gospodarczego. Szkolnictwo handlowe żeńskie obejmuje całą skalę typów szkół, odpowiadających różnorodnym potrzebom rynku pracy, tak co do gólnego poziomu intelektualnego, jak i co do zakresu wyszkolenia pracowniczek w technice handlowej. Istnieją następujące typy szkół handlowych żeńskich:

1. Trzyletnia szkoła dokształcająca dla dziewcząt do lat 18, pracujących zawodowo w handlowości. Celem szkoły jest pogłębienie ich wiadomości ogólnych i uzupełnienie niezbędnemi wiadomościami teoretycznemi ich wiedzy zawodowej, zdobywanej w praktyce handlowej. Nauka trwa 3 lata i obejmuje 12 godzin lekcyj tygodniowo.

2. Jednoroczna szkoła przysposobienia kupieckiego, przeznaczona dla dziewcząt, które po skończeniu pełnej szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum, a przed osiągnięciem 15 lat wieku, uprawniającego do pracy zarobkowej, chcą uzyskać elementarne podstawy do przyszłej praktyki zawodowej w instytucjach handlowych, jako ekspedjentki i niższy personel pomocniczy.

3. Szkoła handlowa stopnia II-go (średnia), 3-letnia dla dziewcząt z ukończonym 7-mym oddziałem szkoły powszechnej lub 3 klasami gimnazjum, przygotowuje szeroki ogół inteligentnych pracowniczek dla handlu i biur. Nauka trwa 3 lata.

4. Szkoła handlowa stopnia II-go (średnia), 4-letnia dla dziewcząt, które ukończyły 7 oddziałów szkoły powszechnej lub 3 klasy gimnazjum. Zadaniem tej szkoły jest przygotować pracowniczki handlowe i zawodów pokrewnych, posiadające głębsze wykształcenie ogólne i szerszą orjentację w stosunkach handlowych.

5. Liceum handlowe jest szkołą zawodową stopnia III-go (wyższą), dla uczennic z ukończoną 6 klasą gimnazjum lub z ukoń-

czoną 3 lub 4-letnią szkołą handlową. Szkoła ta przygotowuje pracowniczki na samodzielniejsze stanowiska w handlu, administracji, bankowości, przedsiębiorstwach przemysłowych i t. p.

6. Instytut handlowy 3-letni, po 6 klasach gimnazjum, stopień III (wyższy), daje gruntowne wykształcenie ekonomiczne oraz praktyczne umiejętności handlowe, potrzebne samodzielnym pracownikom w dziedzinie życia gospodarczego i handlowego z uwzględnieniem specjalizacji zawodowej.

E. SZKOŁY GOSPODARCZE. Zadaniem tych szkół jest podniesienie w Polsce przemysłu żywnościowego w dziale kulinarnym, rozwinięcie przemysłu restauracyjno-hotelowego i pensjonatowego, uwzględnienie nowoczesnych wyników naukowych w dziedzinie higjeny odżywiania w internatach, bursach jadłodajniach, wreszcie racjonalizacja rodzinnego gospodarstwa domowego. Zadania te musi spełnić odpowiednio zorganizowana grupa szkół gospodarczych, obejmująca szkoły kształcące pracownice wymienionych działów przemysłu żywnościowego oraz szkoły i kursy, przygotowujące ogół kobiet do pracy na terenie własnego domu.

Pierwsze, zależne od funkcyj, jakie mają pełnić ich wychowanki, dzielą się na:

1. Szkoły gospodarczo-społeczne, przygotowujące zawodowe kierowniczki burs, sanatorjów, kolonij letnich, tanich kuchen i t. p. instytucyj społecznych o charakterze gospodarczym.

2. Szkoły hotelarsko-restauracyjne, które przygotowują zarządzające hotelami, pensjonatami i t. p. instytucjami o charakterze przedsiębiorstw dochodowych, a także służbę pomocniczą dla tych przedsiębiorstw.

3. Szkoły kucharskie.

4. Szkoły cukiernicze i piekarskie.

Drugie, tak zwane szkoły gospodarstwa domowego, mają na celu przygotowanie kobiet do umiejętnego administrowania dochodami rodziny i racjonalnego zorganizowania życia rodzinnego, zgodnie z wymaganiami gospodarstwa społecznego, higjeny i nauki o odżywianiu.

F. SEMINARJA NAUCZYCIELSKIE ZAWODOWE. Celem ich jest przygotowanie dla szkolnictwa zawodowego żeńskiego kwalifikowanych sił nauczycielskich do nauczania przedmiotów zawodowych, jak krawiecczyzna, bieliźniarstwo, hafciarstwo, modniarstwo, gospodarstwo domowe.

Program seminarjum poświęca najwięcej godzin przedmiotom zawodowym, dążąc do wszechstronnego i gruntownego opanowania przez uczennice teorji i praktyki zawodu.

Jako przyszłe wychowawczynie szerokiego ogółu pracownic zawodowych, muszą uczennice seminarjum otrzymać odpowiednie wykształcenie ogólne, pedagogiczne i obywatelskie.

Do seminarjum przyjmuje się kandydatki z ukończoną 6-tą klasą gimnazjum lub średnią szkołą zawodową odpowiedniej grupy. Nauka trwa 3 lata.

Ustawodawstwo pracy młodocianych w Polsce.

Podstawą polskiego ustawodawstwa w zakresie ochrony pracy młodocianych jest USTWA Z DNIA 2 LIPCA 1924 R. W PRZEDMIOCIE PRACY KOBIET I MŁODOCIANYCH, która ustala najniższą granicę wieku młodocianych pracowników (ukończone 15 lat), warunki, na jakich młodociany może być do pracy przyjęty, kontrolę nad zdrowiem (badania lekarskie młodocianych przed przyjęciem do pracy i w czasie pracy), reguluje czas pracy i zakaz pracy nocnej i w godzinach nadliczbowych, sprawę dokształcania, prowadzenia przez pracodawców wykazów i spisów młodocianych. Poza ustawą zasadniczą jest szereg rozporządzeń, regulujących pracę młodocianych, oraz ustaw i rozporządzeń ogólnych, które między innemi dotyczą młodocianych robotników i praktykantów. Młodocianymi, w zrozumieniu ustawowem są osoby płci obojga od 15 do ukończonych 18 lat.

WARUNKI PRZYJMOWANIA MŁODOCIANYCH. Na zasadzie ustawy o pracy kobiet i młodocianych, do pracy, mogą być przyjmowani jedynie ci, którzy ukończyli 15 lat życia. Poza metryką, stwierdzającą wiek młodocianego, powinien on przedstawić pracodawcy:

1. Pozwolenie na piśmie od rodziców, że na pracę młodocianemu zezwalają.

2. Świadectwo lekarskie, że stan zdrowia młodocianego pozwala na zatrudnienie go przy danej pracy.

3. Świadectwo szkolne, ile oddziałów szkoły powszechnej młodociany ukończył.

Na terenie b. Kongresówki cofnięty został przymus zatrudniania tylko tych młodocianych, którzy ukończyli pełną szkołę powszechną.

UMOWA O PRACĘ I NAUKĘ. Młodociany może być zatrudniony w charakterze robotnika, lub w charakterze ucznia (praktykanta, terminatora).

W pierwszym przypadku umowę o pracę zawiera się ustnie, piśmiennie lub przez dopuszczenie młodocianego do pracy.

Po 7-dniowym okresie próbnym, w czasie którego zwolniony może być z pracy w każdej chwili, staje się pracownikiem firmy zaangażowanym (zależnie od umowy): 1. na okres wykonania pewnej roboty, 2. na określony czas, lub 3 na czas nieokreślony. W przypadku pierwszym i drugim umowa robotnika o pracę gaśnie z upływem umówionego czasu lub zakończenia danej roboty, w przypadku zawartym pod punktem 3 — może być zwolniony z pracy po uprzedzeniu przez pracodawcę na 2 tygodnie lub po zapłaceniu mu odszkodowania za okres dwóch tygodni. W pewnych wypadkach może być robotnik zwolniony bez uprzedzenia 2-tygodniowego, a mianowicie wtedy gdy:

a) dopuszcza się względem pracodawcy czynnych zniewag lub ciężkich obraz;

b) mimo przestrogi, nie zachowuje przepisów, niezbędnych dla zapewnienia bezpieczeństwa pracy i całości zakładu pracy;

c) dopuszcza się kradzieży;

d) nie stawia się do pracy trzy dni zrzędu lub przez sześć dni w ciągu miesiąca, bez przyczyny uzasadnionej;

e) odmawia wykonania swych istotnych obowiązków, wynikających z umowy lub rozporządzenia o umowie o pracę robotników;

f) w razie zdrady tajemnicy zakładu pracy;

g) w razie, gdy wiedząc o fakcie sfałszowania dokumentów, na ich podstawie uzyskał przyjęcie do pracy.

Najpóźniej w siedem dni po rozpoczęciu pracy robotnik otrzymuje bezpłatnie książeczkę obrachunkową (w zakładach pracy powyżej czterech robotników).

Na żądanie pracownika pracodawca obowiązany jest wydać mu świadectwo.

Jeżeli młodociany ma pracować w charakterze ucznia, powinna być zawarta między pracodawcą, a nim umowa piśmienna w ciągu 4-ch tygodni po rozpoczęciu nauki, w umowie musi być określony:

a) przemysł, w którym uczeń ma być kształcony;

b) czas trwania nauki;

c) wyszczególnienie świadczeń wzajemnych oraz warunków rozrozwiązania umowy.

Umowa musi być podpisana przez pracodawcę, oraz ucznia i (jeśli jest małoletni) przez jego ojca lub opiekuna.

Czas nauki określony jest, zasadniczo jako lat 3, nie może przekraczać lat czterech.

W razie, jeżeli pracodawca zaniedbuje „uczenie" młodocianego zawodu, uczeń lub jego ojciec, albo opiekun, mają prawo do rozwiązania umowy.

Po zakończeniu praktyki terminatorowi zostanie dana możność poddania się egzaminowi na czeladnika, po złożeniu świadectwa o ukończeniu nauki w warsztacie pracy oraz świadectw szkolnych.

CZAS PRACY. Według ogólnie obowiązującej ustawy o czasie pracy (z dn. 18. 12. 1919 r.) czas pracy wszystkich pracowników, a więc i młodocianych, wynosi bez wliczenia przerw odpoczynkowych, najwyżej 8 godzin na dobę, w sobotę 6 godzin na dobę, czyli 46 godzin na tydzień.

Różnica między pracą młodocianych a pracą dorosłych robotników polega na tem, że dorośli pracownicy mogą być zatrudnieni w godzinach nadliczbowych (w pewnych określonych przypadkach) z tym warunkiem, że będą dodatkowo za te godziny wynagrodzeni (50% dodatku do płacy normalnej za 2 pierwsze godziny nadliczbowe, 100% — za następne), młodocianych zaś nie wolno jest zatrudniać w godzinach nadliczbowych oraz wzbroniona jest praca nocna.

ROBOTY WZBRONIONE MŁODOCIANYM. Ze względu na dokonywujący się rozwój fizyczny młodocianego organizmu, oraz na jego większą podatność na wpływy pracy i warunków jej, istnieje szereg robót, przy których zatrudnianie młodocianych jest wzbronione.

Do robót objętych spisem robót wzbronionych młodocianym należą: roboty w kamieniołomach i zakładach kamieniarskich, przy gorącym asfalcie, w cegielniach, hutach szklanych, przy obsłudze pieców wapiennych, gipsowych, metalurgicznych, obsługa kotłów parowych, dźwigów, silników, urządzeń elektrycznych, roboty związane z produkcją i stosowaniem ołowiu, przy produkcji rtęci, roboty w garbarniach, papierniach, cukrowniach fabrykach tytoniu, obsługą w szpitalach, w górnictwie, niektóre roboty pod ziemią.

W celu ochrony zdrowia młodocianego, pracodawca jest zobowiązany na żądanie inspektora pracy skierować młodocianego na badanie do lekarza.

URLOPY. Pracownicy młodociani korzystają po roku pracy z 14-dniowego urlopu płatnego, jeśli pracują, jako uczniowie bez wynagrodzenia, otrzymują za czas urlopu wynagrodzenie, nie niższe, aniżeli kwota, od której ubezpieczeni być powinni w kasie chorych.

Z urlopu tego korzystają robotnicy młodociani i uczniowie bez względu na to, ilu robotników dany zakład zatrudnia, a więc od jednego począwszy.

Po trzech latach pracy młodociany jak i dorosły pracownik fizyczny, dostaje 15 dni urlopu nieprzerwanego płatnego.

Z urlopu 14-dniowego, przysługującego młodocianym, korzystają terminatorzy i uczniowie, choćby mieli ukończone 18 lat.

Różnica w stosunku do dorosłych robotników (powyżej 18 lat) polega na tem, że dorosły po 1 roku pracy dostaje 8 dni i to tylko w zakładach, zatrudniających powyżej 4-ch robotników.

DOKSZTAŁCANIE. Wszyscy młodociani obowiązani są uczęszczać na naukę dokształcającą, tj. na kursy dokształcające zawodowe lub dla analfabetów. Regularne odbywanie tej nauki jest wykazywane zaświadczeniem kursów (książeczką obecności).

Wykazy szkół dokształcających obowiązane są wywieszać magistraty, ew. urzędy gminne.

Jeśli młodociany, który zgłosi się do szkoły, nie będzie mógł być przyjęty z powodu braku miejsc wolnych, otrzymać powinien zaświadczenie o zwolnieniu od obowiązku uczęszczania na naukę dokształcającą.

Pracodawca powinien zwolnić młodocianego od pracy w granicach sześciu godzin tygodniowo, celem uczęszczania do szkoły, jeżeli nauka obywa się w godzinach pracy młodocianego.

Tyle można powiedzieć w ogólnych zarysach o ustawodawstwie ochronnem w stosunku do pracy młodocianych, kto zechce szczegółowo się z nim zapoznać, musi sięgnąć do odnośnych ustaw i roz-

porządzeń, których wykaz podajemy (są tu jedynie ważniejsze i podstawowe).

USTAWODAWSTWO, DOTYCZĄCE SPECJALNIE MŁODOCIANYCH.

1. Ustawa o pracy kobiet i młodocianych — Dz. U. R. P. Nr. 65/24 poz. 636.

2. Rozporządzenie Min. Pracy i Op. Społ. o wykazach i spisach młodocianych — Dz. U. R. P. Nr. 114/24 poz. 1023.

3. Rozporządzenie o wykonaniu obowiązku szkolnego przez młodocianych — Dz. U. R. P. Nr. 4/25 poz. 40.

4. Rozporządzenie Min. Pracy i Op. Społ. o spisie robót wzbronionych kobietom i młodocianym — Dz. U. R. P. Nr. 81/25 poz. 558. (Sprostowanie Nr. 133, poz 950).

USTAWODAWSTWO OGÓLNE, OBEJMUJĄCE I MŁODOCIANYCH. (Układ chronologiczny).

1. Ustawa o czasie pracy w przemyśle i handlu —Dz. U. R. P. Nr. 2/20, poz. 7.

2. Ustawa o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu — Dz. U. R. P. Nr. 40/22, poz. 334.

3. Rozporządzenie Prez. Rzplitej o prawie przemysłowem — Dz. U. R. P. Nr. 53/27, poz. 468.

4. Rozporządzenie Prez. Rzplitej o umowie o pracę robotników. Dz. U. R. P. Nr. 35/28, poz. 324.

Nadzór nad wykonaniem ustawodawstwa ochronnego na inspekcję pracy na podstawie rozporządzenia Prez. Rzeczp. o instrukcji pracy — Dz. U. R. P. Nr. 67/27, poz. 590.

Sprawy przekroczeń ustaw ochronnych sądzą Sądy pracy na zasadzie rozporządz. Prez. Rzeczp. — Dz. U. R. P. Nr. 37/28, poz. 350.

Zestawienie powyższe ustawodawstwa dokonane zostało zgrubsza, bez podawania szczegółów, ważnych jedynie dla specjalisty, oraz robione było pod kątem widzenia tego, co o młodocianym robotniku z tego zakresu powinniśmy wiedzieć.

Janina Krzeska.

Dobrowolna i przymusowa likwidacja przedsiębiorstwa.

Wygaśnięcie firmy poprzedzane jest zwykle przez likwidację, która polega na tem, że firma: 1) nie zawiera już żadnych nowych transakcyj, 2) donosi o zamierzonej likwidacji i o osobach likwidujących do rejestru handlowego, 3) ściąga swoje należności od klienteli i zaspokaja wymagania wierzycieli, 4) jeżeli jest kilku spólników sporządza bilans i dzieli majątek między nich sprawiedliwie i zgodnie z umową, 5) w czasie likwidowania używa stale obok firmy dopisku w likwidacji i wreszcie zgłasza do rejestru handlowego ukończenie likwidacji i rozwiązanie przedsiębiorstwa.

ĆWICZENIA: I. a) Napisać powyższe doniesienia do rejestru handlowego. — b) Ułożyć okólnik do dłużników z zawiadomieniem o zaczętej likwidacji i z wezwaniem do uiszczenia zaległości. — c) Obliczyć zyski i straty firm A i B w ćwiczeniach II (niżej) i rozdzielić je proporcjonalnie do udziałów 3 spólników: 4.000 zł, 3.500 zł i 2.500 zł.

Przedsiębiorstwo uważa się za upadłe, kiedy zestawienie inwentarzowe wykazuje, iż jego majątek nie pokrywa roszczeń wierzycieli. Natomiast nie jest niewypłacalny np. przemysłowiec, który nakupił za wiele materjałów surowych, sprzedał swe wyroby na kredyt, albo zaciągnął tak niedogodne pożyczki, że w chwili płatności nie rozporządza gotówką niezbędną do zapłacenia zobowiązań. Taki stan, zwany niekiedy podbilansem może być wystarczającym powodem do ogłoszenia przez sąd upadłości firmy (np. spółki akcyjnej).

ĆWICZENIA: II. Bilans firmy A. firmy B firmy C.

	firmy A.		firmy B		firmy C.	
Gotówka w kasie	280 zł		30 000 zł		2 500 zł	
Maszyny i narzędzia	19 700 „		6 100 „		3 000 „	
Inne nieruchomości	3 500 „		250 „		2 100 „	
Wyroby gotowe	5 000 „		1 020 „		960 „	
Materjały surowe	7 500 „		400 „		1 500 „	
Nieruchomości	15 000 „		—		3 000 „	
Dłużnicy	22 200 „		2 300 „		740 „	
Wierzyciele		61 000 zł		43 000 zł		18 000 zł
Kapitał zakładowy		10 000 „		10 000 „		20 000 „

Która z podanych firm może się znaleźć w chwilowych trudnościach płatniczych, a którą należy uważać za upadłą? Która firma miała najcięższą stratę? Obliczyć zyski i straty w proc. od kapitału zakładowego. Czy i jak wpływa na stan przedsiębiorstwa obfitość lub brak rozporządzalnej gotówki w kasie? Z których pozycyj i jakie wnioski można wyciągnąć o stanie przedsiębiorstwa? (np. u firmy A dłużnicy mogą nie zapłacić, towary podlegają wahaniom ceny, wtedy bilans łatwo zmieni się na pasywny.)

Dłużnik upadły może prosić swych wierzycieli o k o n k o r d a t, czyli o ich dobrowolną zgodę na obniżenie sumy długów, późniejsze ich spłacenie, albo uregulowanie ich ratami. Zwykle wierzyciele wymagają wtedy, aby firma niewypłacalna dała poręczycieli zapewniających punktualność obiecanych spłat. Jeżeli dobrowolna ugoda z wierzycielami nie dojdzie do skutku upadły przedsiębiorca przestaje płacić i donosi o tem sądowi. Na wniosek samego dłużnika, jego wierzycieli, czasem prokuratora i t. p. sąd, po stwierdzeniu niewypłacalności, ogłasza k o n k u r s, t. zn. opieczętowuje cały majątek upadłego, jego zaś samego, zależnie od okoliczności, dozoruje policyjnie lub aresztuje, zwołuje wierzycieli i kontroluje ich pretensje. Tymczasem mianowany przez sąd k u r a t o r m a s y k o n k u r s o w e j spienięża towary łatwo się psujące, zamyka księgi handlowe i sporządza inwentarz. O ile wierzyciele nie przyjmą zaproponowanego im konkordatu, wybierają z pośród siebie zarządcę konkurso-

wego (syndyka) i ten pod kontrolą sądowego komisarza konkursowego likwiduje masą konkursową. Pierwszeństwo mają depozyty, kaucje i towary oddane w komis, które zostają zwrócone ich właścicielom w całości. Roszczenia posiadaczy zastawów zostają zaspokojone z sum osiągniętych ze sprzedaży przedmiotów zastawionych. Ewentualną nadwyżkę lub niedobór dołącza się do masy konkursowej. Potem opłaca się podatki i koszty likwidacji, pozostałą sumę dzieli się między wierzycieli proporcjonalnie do ich należności.

Przedsiębiorca niewypłacalny z własnej winy nazywa się bankrutem i to zwyczajnym, jeżeli stał się nim z powodu nieostrożności lub lekkomyślności, — podstępnym, jeżeli celowo spowodował upadłość, nie miał ksiąg handlowych, prowadził je nierzetelnie i t. p. Jeżeli po zlikwidowaniu masy konkursowej nie starczy funduszów na pokrycie długów, bankrut odpowiada później zdobytym majątkiem za niespłacone pretensje wierzycieli. Pozatem bankrut podstępny zostaje skazany na dłuższą karę więzienia, czasem na pozbawienie praw obywatelskich i nie może się starać o rehabilitację.

Firma zarejestrowana, posiadająca należycie prowadzone prawem przepisane księgi handlowe, niewypłacalna po raz pierwszy z powodów niezależnych od woli właściciela, np. nieszczęśliwych wypadków, może uzyskać sądownie moratorjum, tj. odroczenie spłat, lub udogodnienie w formie uiszczania długów ratami, albo wreszcie obniżenie długów o pewien procent, jednakowoż wymagana jest do tego zgoda wierzycieli przedstawiających przynajmniej $^2/_3$ sumy passywów. Może też sąd zgodnie z wolą większości wierzycieli, wbrew protestom mniejszości, zatwierdzić ugodę przymusową, mocą której niewypłacalny dłużnik zatrzymuje swe przedsiębiorstwo, ale dostaje z pośród wierzycieli nadzorcę do zarządzania firmą i czuwania nad regularnością spłat. Przez przyjęcie konkordatu dobrowolnego albo sądowego wierzyciele kwitują dłużnika całkowicie z wszystkich jego dawniejszych zobowiązań tak, iż dłużnik, dorobiwszy się na nowo majątku, już nie odpowiada za straty, jakie wynikły z konkordatu.

ĆWICZENIA III. Wystosować pismo do wierzycieli z umotywowaną prośbą o konkordat dobrowolny. Ułożyć odpowiedź wierzyciela z propozycją 2-letniego moratorjum i żądaniem zabezpieczenia spłat poręczeniem osoby trzeciej. Jakie korzyści może mieć dłużnik z dobrowolnego zgłoszenia swej upadłości? Kto nie traci czci kupieckiej przez upadłość? Jakie skutki pociąga za sobą utrata czci kupieckiej? Dłużnik likwiduje swój interes; co uczyni jego wierzyciel, jeżeli: a) ma weksel zaprotestowany, — b) ma weksel płatny w terminie późniejszym, (zażąda poręczyciela, lub zaprotestuje weksel), — c) nie posiada żadnego dowodu długu? (Poprosi o weksel, albo poszuka świadków, albo odbierze towar, albo zaskarży na podstawie porządnie prowadzonych ksiąg handlowych

i t. d.). — Wierzyciel popadł w konkurs. Komu i w jaki sposób zapłaci dłużnik, który: a) podpisał weksel, — b) pożyczył na hipotekę, — c) dał zastaw? Fr. Hanas.

Przewód pokarmowy i jego fizjologja.

Z krwi przechodzą stale do wszystkich części ciała składniki, które są tkankom potrzebne do rozwoju. Ilość tych składników zmniejsza się stale. Ażeby więc krew mogła bez przerwy spełniać swe zadanie, straty jej muszą być stale uzupełniane. Następuje to przez odżywianie. Drogę, przez którą wprowadzamy pokarmy, nazywamy przewodem pokarmowym. Substancje odżywcze wprowadzone do przewodu pokarmowego, muszą podlegać przeróbce (rozdrobnienie, rozmiękczenie), ażeby mogły zostać później przyswojone. Trawieniem więc nazywamy te procesy, zapomocą których zostają pokarmy zamienione na krew.

Przewód pokarmowy. Składa się on z następujących części: z jamy ustnej, gardzieli, przełyku, z żołądka, z jelita grubego i cienkiego, z wątroby i trzustki. Jama ustna służy do przyjmowania pokarmu i rozdrabniania pokarmów stałych. Znajdują się w niej język i zęby. Zębów posiada człowiek zdrowy po 4 siekacze, 2 kły, 4 przedtrzonowe, 6 trzonowych w szczęce górnej i tyle w dolnej, razem 32 zęby. Dalej posiada człowiek pod szczęką dolną i w okolicy uszów w częściach miękkich policzków gruczoły, wydzielające ślinę, która specjalnemi kanałami wlewa się do jamy ustnej. Ślina zawiera ferment, zwany ptyaliną która działa rozkładająco na pokarmy skrobiowe (mączne). Dalszem zadaniem śliny jest uczynić kęs, powstały z pokarmów stałych, śliskim, ażeby przy łykaniu przechodził gładko przez gardziel i przełyk, do żołądka. Żołądek i kiszki trawią tem lepiej, im dokładniej zostały zżute pokarmy.

Jama ustna przechodzi w gardziel, a ta w przełyk, który leży poza krtanią i tchawicą. Przełyk jest wąskim kanałem, o miękkich ścianach, które posiadają zdolność rozszerzenia się.

Żołądek o kształcie mniejwięcej gruszki, ułożony jest poprzecznie pod przeponą. Górny odcinek, w który wpada przełyk, nazywamy wpustem, a odcinek przechodzący w jelita, nazywa się odźwiernikiem. Ściany żołądka są dosyć grube z powodu silnie rozwiniętej warstwy śluzowej i mięśniowej. Wszystkie pokarmy pozostają w żołądku przez dłuższy czas (3—4 godz.), celem przygotowania ich do wessania. Wewnętrzna ściana żołądka jest wysłana błoną śluzową, w której znajduje się bardzo dużo małych gruczołów. Jeżeli pokarm dostaje się do żołądka i dotyka jego ściany, następuje podrażnienie gruczołów, które wydzielają tak zwany sok żołądkowy. Składa się on z kwasu solnego i pepsyny. Płyn ten działa tylko na pokarmy białkowe (mięso, ser, jaja). Kwas solny zawarty w tym płynie działa pozatem odkażająco, t. zn. zabija drobnoustroje, które dostały się razem z pokarmami do żołądka

i tam mogłyby rozpocząć swoją szkodliwą działalność. Ściany żołądka wykonują ruchy robaczkowe, przez to sok żołądkowy dobrze się pomięsza z pokarmami, które zostają zamienione na papkę.

Odźwiernik przechodzi w jelito cienkie, które jest mniejwięcej około 6—7 mtr. długie. Żeby się jelito cienkie mogło pomieścić w jamie brzusznej, jest więc poukładane w nieregularne sploty. Górny odcinek jelita cienkiego tuż za odźwiernikiem nazywa się dwunastnicą. Do jelita cienkiego prowadzą dwa przewody: żółciowy i trzustkowy. Żółć zostaje wytwarzana w wątrobie, która leży w prawej górnej części jamy brzusznej. Żółć nie dopływa stale do jelita, lecz w odstępach czasu. W międzyczasie gromadzi się w pęcherzyku żółciowym, a z niego dopiero płynie do jelita.

Trzustka jest to gruczoł podługowaty, o barwie żółto - różowej, leżący poziomo poza żołądkiem. Sok trzustkowy wpływa osobnym przewodem do dwunastnicy, tuż obok otworu kanału żółciowego. Sok trzustkowy działa na białko podobnie jak sok żołądkowy, a na skrobię jak ślina. Równocześnie zmydla tłuszcze.

Błona śluzowa i jelit cienkich posiada na swej powierzchni kosmki, zapomocą, których zostają pokarmy poprzednio odpowiednio przygotowane, wessane. Jelito cienkie przechodzi w okolicy prawego talerza biodrowego, pod kątem prostym w jelito grube.

Jelito grube ma około 2 mtr. długości i tworzy szeroki kanał, który biegnie po prawej stronie ku górze jamy brzusznej. Pod prawym łukiem żebrowym skręca się pod prostym kątem i biegnie poprzecznie do lewego łuku żebrowego. Tutaj zagina się ku dołowi i tyłowi, tworząc linję esowatą, następnie przechodzi w odcinek końcowy, t. zn. odbytnicę. Pokarm, który dostał się do jelita grubego, nie może się już cofnąć, dlatego, że jelito cienkie wchodząc do jelita grubego tworzy klapę, która otwierając się przepuszcza pokarmy, natomiast zamykając się, zatrzymuje je. Jelito grube w okolicy prawego talerza biodrowego tworzy wypuklenie workowate, t. zw. ślepą kiszkę, przy niej wisi twór krótki i wąski, o ścianach podobnych do jelit. Jest to wyrostek robaczkowy, przyczyna niebezpiecznych i często śmiertelnych zachorzeń.

W jamie brzusznej pod lewem łukiem żebrowym leży jeszcze jeden duży gruczoł, o barwie wiśniowo - brunatnej, zwany śledzioną. Ona przy trawieniu nie odgrywa żadnej roli, jej zadaniem jest odnowa krwi.

Pokarmy, które spożywamy, możemy podzielić na dwie zasadnicze grupy. 1) pokarmy organiczne (ciała białkowe, węglowodany, pokarmy mączne, i tłuszcze). 2) pokarmy nieorganiczne. Do tej grupy należą przedewszystkiem woda, następnie rozmaite sole (np. sól kuchenna i t. p.). Prócz podziału pokarmów, odpowiadający ich składowi chemicznemu, można pokarmy podzielić na odżywcze, t. j. takie, które przyczyniają się do wzrostu i odnowy ciała, oraz na t. zw. używki, które nie mają wartości odżywczych, lecz pobudzają trawienie (np. rozmaite przyprawy).

Pokarmy nieorganiczne ulegają w przewodzie pokarmowym bezpośrednio wessaniu, t. zn. bez przemiany chemicznej. Pokarmy organiczne natomiast, częściowo w wodzie nierozpuszczalne, muszą ulec przemianie pod wpływem soków trawiennych na ciała pokrewne, w wodzie rozpuszczalne, aby mogły być wessane. Rozłożone i wessane pokarmy zostaną przez krew doprowadzone do wszystkich tkanek ustroju, gdzie podtrzymują ich czynność i życie. W przewodzie pokarmowym przy przemianie pokarmów, a szczególnie przy zużywaniu ich przez komórki, powstają rozmaite produkty uboczne, które są dla organizmu nieużyteczne, a nawet trujące. Produkty te zostają wydalone pod postacią kału, moczu, potu i wydychanego bezwodnika węglowego (CO_2).

T. Majchrzak.

Dyspozycja lekcji zawodowej na temat: „Rysunek zasadniczy".

I. Czynności wstępne (analiza):

1. Nawiązania do lekcji p. t. „Zasadnicze pomiary stopy ludzkiej". („Szkoła Zawodowa" Nr. 10, rok IV). Nauczyciel zachęca i skłania uczniów do samodzielności, omawiając tu znaczenie dobrej formy czyli kopyta.
2. Zdjęcie rozmiarów: Jeden z uczniów — na początek zdolniejszy, następnie również mniej zdolny, zdejmuje miary z nogi swego kolegi. Ucznia tego posadzić należy na krześle, umieszczonem na stole tak wysoko, aby noga i zdejmowanie miary widoczne były dla wszystkich uczniów. Podawane przez ucznia miary wszyscy uczniowie notują, następnie na zapytanie odczytują, a inni sprawdzają.

II. Podanie celu lekcji czyli właściwego tematu (synteza): „Dzisiaj zapoznamy się z rysunkiem zasadniczym i wykonamy go podług zdjętych pomiarów".

III. Rozwiązanie tematu:

1. Wykonanie szkicu do rysunku zasadniczego do zamknięcia prostemi:
   a) Kąt prosty. Podział długości stopy. Wysokość obcasa. Kąt i linja pięty. Linje w zbiciu i czubka. Linja w kostce i górnego obwodu.
   b) Przeniesienie rozmiarów na otrzymane linje: obc - według życzenia, pt - ½ obwodu w pięcie, pl - ⅓ obwodu w palcach, kst - ¼ obwodu w kostce od średnicy w lewo i w prawo, w - wedł. życzenia, obw - ½ obwodu cholewki u góry. Nadanie w zbiciu, w czubku i w pięcie (każdorazowo 1 cm).
   c) Zamknięcie szkicu prostemi.
   d) Krótka powtórka — pod III 1.
2. Wykonanie szkicu — do wyprowadzenia krzywych:

a) Uczniowie ćwiczą krzywe wpierw w powietrzu i w szkicowniku lub na kawałku papieru z nauczycielem, który wyprowadza je na tablicy szkolnej. Krzywe powinne być łagodne i mają właściwy swój charakter. Wycięcie tyłu.
b) Korektura wzajemna. Nauczyciel zwraca uwagę na wycięcie tyłu, które nie powinno być zbyt duże dla wygodnego wyjęcia formy a przy butach prawideł, kładzie nacisk na kształt zbicia, czubka, nachylenie cholewki i na przegub, który tworzy łagodne sklepienie. Każda krzywa ma swoje właściwości (przypomina linję spadu samolotu).
c) Usunięcie wszelkich błędów. Linje kreślić należy równe, nie za grube.
d) Powtórka materjału — pod III 2.

IV. Pogłębienie i powtórka materjału — pod III 1, 2.

V. Zastosowanie:

Według wykonanego szkicu przystępujemy do konstrukcji właściwego rysunku zasadniczego. Uczniowie rysują możliwie samodzielnie. Nauczyciel pomaga słabszym. Jeden z uczniów rysuje na tablicy szkolnej. Poleca się wykorzystanie systemu wzajemnej kontroli i pomocy, tu zdolniejsi uczniowie pomogają słabszym.

Rysunek ten stanowi podwalinę czyli fundament każdego dalszego rysunku i od niego zawsze rozpoczynać będziemy prace bez względu na rodzaj obuwia. Niestety dziś jeszcze mamy szewców i cholewkarzy, którzy nie znają rysunków zawodowych, wykonują cholewki podług kopyta lub rozdartego starego obuwia. Przy dużej wprawie wypada taka cholewka częstokroć dobrze, czas jednak wymaga od szewca i cholewkarza więcej dla umożliwienia mu tworzenia nowych wzorów, szczególnie wedł. żurnala, wymaga od niego znajomości techniki, która opiera się na rysunku. Szkic dołącza się do rysunku.

VI. Wskazanie na następną lekcję.

Po wykończeniu rysunku, przystąpimy do wykroju modelu. Każdy z uczniów przynieść powinien kawał tektury o średniej grubości — może być kolorowa — $^{30}/_{30}$ cm, nóż cholewkarski, kawałeczek szklanego papieru drobnego i drobne szydełko.

(Opis wykonania modelu przy Rys. 3).

Podany w lekcji materjał nie potrzebuje być bezwzględnie przerobiony jednego dnia, lecz może być rozłożony na parę lekcyj, zależnie od zdolności uczniów.

W ł. M i e l c a r e k.

Uwaga: W artykule p. Mielcarka p. t. „Model zasadniczy czyli pierwotny" Nr. 1, Rok V, str. 14, wiersz 4 od dołu zamiast: odcinając na prostej A_1P wielkość $\frac{A_1M}{3}$ + 1 cm — powinno stać: odcinając na prostej A_2P wielkość $\frac{A_2M}{2}$ + 1 cm.

Praca oświatowa nad młodzieżą rzemieślniczą!

W roku bieżącym Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu przeznaczyło dla Izby Rzemieślniczej w Krakowie kwotę Zł 15 000,— z funduszu specjalnego na rok 1929 na pokrycie kosztów wakacyjnych kursów dokształcających dla terminatorów, praktykujących w tych miejscowościach, w których szkoły dokształcającej niema, wskutek czego nie mogliby zadośćuczynić ustawowemu obowiązkowi uczęszczania do takiej szkoły i przedłożenia świadectwa jej ukończenia przy egzaminie czeladniczym.

Każdy taki terminator byłby obowiązany po pierwszym, drugim i trzeciw roku nauki u majstra odbyć trzy 2-tygodniowe kursy wakacyjne z nauką skondensowaną, zastępującą szkołę dokształcającą.

Dzięki tej subwencji Izba Rzemieślnicza w Krakowie zorganizowała, w porozumieniu z miejscowem Kuratorjum Szkolnem, szereg kursów wakacyjnego dokształcania młodzieży rzemieślniczej województwa krakowskiego. Kursy te odbywały się w miesiącu lipcu i sierpniu r. b, w Krakowie i na prowincji. Jak dalece konieczne i celowe było zorganizowanie tychże kursów, świadczy fakt, że na kursy zgłosiło się ponad 500 kandydatów i tylko wskutek ubóstwa młodzieży — nie mogącej pokryć w 70% upłaty za mieszkanie i wyżywienie na kursie — niespełna 160 kandydatów mogło uczęszczać na kursy. Co jednak jest najbardziej pocieszającem, to że młodzież, uczęszczająca na kursy, wprost z bezprzykładną ochotą wchłaniała wiedzę i z prawdziwym żalem kończyła naukę na kursach, ubolewając, że nie jest jej danem korzystać w całej pełni z dobrodziejstw szkół zawodowych dokształcających, których niestety nie posiadamy w odpowiedniej ilości.

Brak szkół zawodowych dokształcających jest jedną z bardzo ważnych bolączek rzemiosła i powoduje, że rokrocznie setki młodzieży rzemieślniczej kończy naukę w terminie, mając zaledwie 1—4 roczników szkoły powszechnej ukończonej, przez co teoretycznie nie są dostatecznie przygotowani do nauki zawodowej, a nauka w warsztacie kończy się na tem, że nauczy się wprost bezkrytycznie obrobić drzewo, lub metal, według polecenia mistrza, nie zdając sobie sprawy, ani z piękna, ani stylu, ani nawet wartości zrobionego przezeń przedmiotu.

Nie trzeba dodawać, ile trudności i pracy nastręczała w tych warunkach praca nauczycieli, aby — mając oddany sobie materjał różnorodny pod względem zawodów i o tak różnym w większości niskiem przygotowaniu szkolnem — móc w ciągu tak krótkiego — bo zaledwie 2-tygodniowego okresu nauki — dać uczniowi niezbędne, elementarne, wiadomości fachowe.

Koniecznem jest zatem wydanie odpowiedniego rozporządzenia, aby zmusić majstrów, iżby przyjmowali do terminu tylko uczniów z ukończonym 7-mym rocznikiem szkoły powszechnej, gdyż tylko tym sposobem można podnieść jako tako ogólne wykształcenie młodzieży rzemieślniczej.

Również — jako ujemne zjawisko — zanotować należy niechęć u niektórych majstrów do posyłania na kurs swych uczniów, powodowaną względami na opuszczenie przez ucznia pracy w warsztacie.

Reasumując rezultat kursów, pozostaje jedno życzenie pod adresem Ministerstwa Wyznań i Oświaty, aby, uwzględniając motywa wymienione powyżej, zezwoliło zorganizować w latach przyszłych nie dwutygodniowe, ale 1-miesięczne kursy dokształcające, gdyż — jak doświadczenie uczy — mimo niebywałego zainteresowania nauką i pragnienia zapamiętania wszystkiego, nie jest w stanie młodzież w ciągu dwóch tygodni przerobić materjał choćby o minimalnym programie. W związku z tem wiąże się zagadnienie strony materjalnej kursów. Faktem jest, że młodzież, uczęszczająca na kurs, nie była w stanie w 90-ciu% po opłaceniu pobytu na kursie w kwocie Zł. 40.—, zakupić niezbędne przybory szkolne — zrozumiałą przeto jest rzeczą, iż doprowadzenie do skutku 1-miesięcznych kursów, które siłą rzeczy zwiększą podwójnie opłatę za kurs, byłoby tylko możliwe w tym wypadku, gdyby Ministerstwo Wyznań i Oświaty zezwoliło pokrywać wydatki na przybory szkolne uczniów, oraz — co najważniejsze — pokrywało częściowo koszty, związane z pobytem uczniów na kursie.

Zwłaszcza to ostatnie jest koniecznem, przyjmując opłakane stosunki materjalne, w jakich znajduje się w obecnych czasach rzemiosło, co najlepiej potwierdza fakt, że na zgłoszonych na kurs 500 kandydatów, ¾ nie mogło niestety korzystać z kursu, jedynie z uwagi na niemożność pokrycia bądź-co-bądź minimalnej opłaty Zł. 40.— za mieszkanie i wyżywienie na kursie w okresie 2-tygodniowym.

A. Różycki.

Odnosząc się z całem uznaniem dla inicjatywy Ministerstwa Wyznań i Oświaty, jak również dla organizatorów kursów, t. j. Izby Rzemieślniczej i Kuratorjum w Krakowie, wyrażamy przekonanie, że ta, tak chlubnie zapoczątkowana praca nad dokształcaniem młodzieży rękodzielniczej, pozbawionej szkół zawodowych, będzie stanowić niejako wstęp do dalszej intensywnej pracy na tem polu i że słuszne wywody, zawarte w powyższym artykule, uzyskają zupełną aprobatę czynników miarodajnych, czegoby sobie w interesie rzemiosła jak najgoręcej życzyć należało. (Redakcja).

Szkolnictwo zawodowe miasta Lwowa.

A. Dokształcające szkoły zawodowe.

ILOŚĆ SZKÓŁ I ORGANIZACJA: W roku szkolnym 1929-30 czynnych było 18 szkół, w tem 16 szkół dokształcających zawodo-

wych męskich o 101 oddziałach i 2 dokształcające szkoły zawodowe żeńskie o 13 oddziałach.

Wydatki na szkolnictwo zawodowe pokrywał Rząd i Gmina m. Lwowa. W szczególności Gmina m. Lwowa dostarczała lokalu, urządzenia, opału, światła, usługi a nadto łożyła w ⅓ części na wydatki rzeczowe i kancelaryjne, pomoce naukowe i płace nauczycieli — Rząd zaś asygnował na te wydatki ²/₃ części.

Dla utworzenia orębnych szkół dla pewnych gałęzi rękodzieła rozmieszczono uczniów pokrewnych zawodów wedle schematu, ustalonego przez Kuratorjum O. S. L. I tak, do szkół męskich uczęszczali uczniowie:

1. W szkole im. św. Antoniego zawodu: szewców, rymarzy i pokrewnych.
2. W szkole im. św. Anny zawodu: jak w szkole im. św. Antoniego.
3. W szkole im. Czackiego zawodu: fryzjerów i techników dentystycznych
4. W szkole im. Konarskiego zawodu: ślusarzy, tokarzy, instalatorów gazowych i wodociągowych.
5. W szkole im. Konopnickiej zawodu gospodnio-szynkarskiego.
6. W szkole im. Kordeckiego zawodu: stolarzy, snycerzy, kołodzieji.
7. W szkole im. św. M. Magdaleny zawodu: drukarzy, litografów, malarzy pokoj., lakierników, introligatorów.
8. W szkole im. św. Marcina zawodu: jak w szkole im. Kordeckiego.
9. W szkole im. Mickiewicza zawodu: murarzy, kamieniarzy, cieśli, szlifierzy.
10. W szkole im. Piramowicza zawodu: krawców, kuśnierzy, tapicerów i im. pokrewnych.
11. W szkole im. Sienkiewicza zawodu: ślusarzy maszynowych.
12. W szkole im. Sobieskiego zawodu: rzeźników, masarzy, piekarzy i pokrewnych.
13. W szkole im. Staszica, oddz. bud. zawodu: ślusarzy budowlanych, artystycznych i kowali.
14. W szkole im. Staszica, oddz. mech. zawodu: ślusarzy maszynowych, mechaników, tokarzy, odlewaczy, modelarzy oraz elektromonterów.
15. W szkole im. Lenartowicza zawodu: ślusarzy maszynowych.
16. W szkole Handlowej — handlowcy.

Do szkół żeńskich: 1) im. św. Anny, 2) im. Mickiewicza uczęszczały uczenice zawodów: krawieckiego, bieliźniarskiego, modniarskiego i innych zależnie od oddalenia ich miejsca pracy od szkoły.

FREKWENCJA W SZKOŁACH MĘSKICH:

Rok szkolny	liczba szkół	oddziałów	uczniów
1925-26	13	86	3329
1926-27	14	91	3351

Rok szkolny	liczba szkół	oddziałów	uczniów
1927-28	15	94	3221
1928-29	15	96	3379
1929-30	16	98	3382
W SZKOŁACH ŻEŃSKICH:			
1925-26	3	15	647
1926-27	3	17	668
1927-28	3	15	491
1928-29	3	14	429
1929-30	2	12	360

Pod względem wyznania stosunek procentowy nie wykazuje w poszczególnych latach większych odchyleń i waha się w cyfrach:

60% uczniów religji obrządku rzymsko katolickiego
25% uczniów religji obrządku grecko katolickiego
14% uczniów religji mojżeszowej
1% uczniów innych wyznań.

Największą ilość uczniów wykazują zawody:

ślusarzy-mechaników	403	uczniów
stolarzy	342	„
ślusarzy maszynowych	299	„
krawców	252	„
fryzjerów	241	„
elektrotechników	214	„
ślusarzy budowlanych	179	„
szewców	155	„
introligatorów	76	„
drukarzy	68	„

Spadek frekwencji w szkołach żeńskich tłumaczy się uruchomieniem we Lwowie Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej, która cieszy się liczną frekwencją. Ważnym też powodem spadku frekwencji jest brak należytej kontroli w warsztatach pracy, w których niesumienni pracodawcy ukrywają uczenice przed okiem władz. Dopóki odpowiednia kontrola nie zostanie ustanowiona, nie ma mowy o podwyższeniu się frekwencji w szkołach żeńskich i o wykonywaniu przymusu szkolnego na terenie miasta Lwowa.

KLASYFIKACJA UCZNIÓW. Mimo ciężkich nieraz warunków pracy, uczniowie uczęszczali pilnie na naukę, czego dowodem jest znaczny procent uczniów klasyfikowanych z końcem roku szkolnego (86%).

Bodźcem do pilnego uczęszczania i przykładania się do nauki stanowiły premje dla uczniów celujących, fundowane przez Gminę m. Lwowa i Kuratorjum O. S. L. W bieżącym roku szkolnym wydano 24 uczniom i uczennicom, którzy ukończyli klasę III z postępem celującym, książeczki wkładkowe Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, opiewające każda na kwotę 100 zł. Wręczenie tych premij odbyło się uroczyście wobec grona nauczycielskiego i wszystkich uczniów każdej szkoły.

AKCJA DOŻYWIANIA MŁODZIEŻY. W bieżącym roku szkolnym zapoczątkowano niezmiernie pożyteczną akcję dożywiania młodzieży dokształcających szkół zawodowych w czasie godzin nauki podczas miesięcy zimowych. Gmina m. Lwowa wyasygnowała na ten cel subwencję w kwocie 5.000 zł. Akcja ta była wynikiem ankiety przeprowadzonej w szkołach, która wykazała, że około 60% uczniów jada zimne obiady, — a około 20% uczniów z powodu ubóstwa nie jada wcale obiadu.

ZAOPATRYWANIE NAJBIEDNIEJSZEJ MŁODZIEŻY W ODZIEŻ I OBUWIE. Poraz pierwszy w bieżącym roku przyznała Gmina m. Lwowa kwotę 10.000 zł na zakupno ciepłej odzieży i obuwia dla najbiedniejszej młodzieży. Kwotę powyższą rozdzielono pomiędzy kierownictwo szkół dokształcających zawodowych, które zakupiły i rozdały najuboższym 307 uczniom i 39 uczennicom 123 płaszczy, 175 par obuwia, 35 ubrań i 17 sukienek. Przeciętna wartość pieniężna jednego świadczenia nosiła 32 zł.

KOLONJE WAKACYJNE. Dzięki subwencjom: Gminy m. Lwowa (6.000 zł) uruchomiono pierwszy raz w czasie feryj wakacyjnych 2 kolonje letnie wypoczynkowe, męska w Posadzbie Olchowskiej i żeńska w Starej Ropie, gdzie przebywało ogółem 112 uczniów przez 4 tygodnie. Kolonje te prowadzone były wzorowo — młodzież wypoczęła należycie po całorocznej, ciężkiej nieraz pracy — miarą zaś powodzenia tych kolonij były masowe zgłoszenia młodzieży już na przyszłe kolonje. Wydział Szkolny dąży do rozwinięcia i rozszerzenia akcji wysyłki młodzieży na kolonje, wybierając przedewszystkiem potrzebujących wyjazdu dla poratowania zdrowia.

HUFCE PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO. W 10 szkołach męskich czynne były hufce szkolne, prowadzone przez instruktorów przysposobienia wojskowego. Młodzież ćwiczyła chętnie. Oprócz pewnego wyrobienia fizycznego, podkreślić wypada zaobserwowaną u ćwiczącej młodzieży karność, posłuszeństwo oraz dodatni wpływ w zachowaniu się w stosunku do innych uczniów.

OBCHODY NARODOWE, ODCZYTY, WYCIECZKI. Przy sposobności każdej uroczystości narodowej urządzały Kierownictwa poszczególnych szkół obchody, połączone z pogadanką oraz produkcjami wokalnemi i deklamacjami. Z wielkiem uznaniem podnieść należy bezinteresowną i gorliwą pracę emeryt. kierownika dokształcającej szkoły zawodowej im. Mickiewicza p. Jana Baygera, który wygłosił 16 wykładów, ilustrowanych obrazami świetlnemi, na temat 100-letnia walka o wolność. Młodzież tutejszych szkół w liczbie około 4.000 wysłuchała z wielkiem zainteresowaniem niezwykle zajmująco i barwnie naszkicowanych wydarzeń z dziejów ojczystych. Cały czysty dochód w kwocie 286 zł 72 gr. ofiarował prelegent na rzecz polskiej wzorowej bursy rzemieślniczej we Lwowie.

Oprócz innych odczytów i pogadanek okolicznościowych, jak np. przy sposobności propagandy na rzecz „Dnia oszczędności" —

„Ligi Obrony Pow. Państwa“ — „Tygodnia walki z gruźlicą“ i t. p. — urządzono dla młodzieży wycieczki, celem zwiedzenia większych zakładów przemysłowych, fabryk i wzorowo urządzonych warsztatów pracy.

B. Miejskie stałe kursy przemysłowe.

STAN OBECNY. W roku szkolnym 1929-30 kursy te obejmowały 3 oddziały, a to: 1) roczny kurs przygotowawczy dla mechaników — 17 godzin tygodniowo — 36 frekwentantów, 2) roczny kurs majsterski dla mechaników — 18 godzin tygodniowo — 27 frekwentantów i 3) roczny kurs majsterski dla stolarzy — 20 godzin tygodniowo — 32 frekwentantów. — Łączna ilość godzin nauki na wszystkich kursach tygodniowo 45. Personel nauczycielski liczył 13 osób. Zaznaczyć należy, że szereg wykładów na 1 kursie był wspólny — w tym sensie, że na wykłady ogólnokształcące i niektóre fachowo-przygotowawcze uczęszczali także uczniowie (względnie pewna część uczniów) 2. i 3. kursu. Na kurs 2. i 3. przyjmowano absolwentów 1. kursu i nowo zgłaszających się, z wyższem wykształceniem fachowem, po zdaniu egzaminu wstępnego.

Kursy te, mające przedtem charakter ogólnokształcący i raczej teoretyczny, od r. 1926-27 nabrały charakteru ściśle fachowo i praktycznie dokształcającego w pewnych określonych zawodach, w dziedzinie mechaniki i stolarstwa — przyczem zaznajamiają one uczniów z najnowszemi urządzeniami maszynowemi i wogóle technicznemi z tej dziedziny. Jako takie, działają niezwykle owocnie około fachowego wyszkolenia coraz nowych szeregów pracowników-fachowców, należycie obznajomionych z najnowszemi urządzeniami technicznemi.

W tym kierunku kursy wiele zawdzięczają Lwowskiemu Towarzystwu Kursów Technicznych, z którego urządzeń i zbiorów (na Politechnice) korzystają, dzięki czemu mogą swych frekwentantów zaznajamiać praktycznie z takiemi urządzeniami technicznemi, jakich nie posiada jeszcze miejscowy przemysł nietylko w okolicy Lwowa, ale także w zachodnich ziemiach Polski.

Kursy utrzymywane są wyłącznie przez Gminę miasta Lwowa (Dział XI. 4. rozch. funduszu Gminy).

W ubiegłym roku szkoln. Dyrekcja Kursów urządziła ponadto: I. półroczny praktyczny kurs dla kierowników warstatów samochowych, na który cel wyasygnowano 2 600 zł 70 gr.

2. POTRZEBY I PROGRAM DZIAŁANIA. I. Najpilniejszą potrzebą jest uzyskanie dla Kursów odpowiedniego, obszerniejszego lokalu, gdyż dotychczasowy — w szkole im. Mickiewicza — składający się z małej kancelarji i 1 sali, nie odpowiada najprymitywniejszym wymogom, co utrudnia wielce prowadzenie wykładów. — Brak przytem miejsca na przechowywanie modeli i in. pomocy naukowych. Jeżeli mimo to dotychczasowa działalność Kursów daje pomyślne wyniki, to dlatego, że znaczna część wykładów odbywa się na Politechnice.

II. Dyrekcja w najbliższym czasie zamierza urządzić II. prak-

tyczny kurs dla kierowników warstatów samochodowych.

Sprawa dotacji na ten cel jest w toku.

III. Pozatem dążeniem Dyrekcji jest zachowanie, a nawet pogłębienie dotychczasowego, ściśle fachowo i praktycznie dokształcającego charakteru Kursów.

C. Miejs. roczne kursy gospodarstwa domowego.

W roku szkolnym 1925-30 czynne były 2 kursy:

1. w szkole powszechnej żeńskiej im. św. Anny, który liczył 28 uczenic i

2. w szkole powszechnej żeńskiej im. Żółkiewskiego, który liczył 21 uczenic.

Ogółem uczęszczało więc na te kursy 49 uczenic. —

Na kursy przyjmowane są uczenice po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej

Wydatki na kursy objęte są działem III. 2. rozchodów funduszu szkolnego budżetu m. Lwowa.

Frekwencja na tych kursach — dawniej bardzo licznie frekwentowanych — w ostatnich latach coraz bardziej maleje, głównie z powodu otwarcia we Lwowie Państw. Szkoły Zawodowej Żeńskiej.

A. Mazurkiewicz.

Rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P.

Ostatnie numery „Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P.“ przyniosły ważne rozporządzenia, odnoszące się również do szkolnictwa zawodowego, a mianowicie:

1. Rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 16 maja 1930 r. w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 13 listopada 1929 r. o wynagrodzeniu nauczycieli, udzielających lekcyj szkolnych w wymiarze ponad 125% etatu w państwowych szkołach kształcenia nauczycieli, szkołach średnich ogólnokształcących i szkołach zawodowych.

Rozporządzenie to postanawia, iż nauczyciele i instruktorzy, pobierający wynagrodzenie według grupy uposażeniowej od XI do VII otrzymują za czas od 1 września 1929 r. do 31 stycznia 1930 wynagrodzenie za udzielanie lekcyj szkolnych w wymiarze ponad 125% etatu na podstawie dotychczasowych przepisów, t. j. według VIII lub VII-go stopnia służbowego. Natomiast nauczyciele, pobierający uposażenie służbowe według VI i V-go stopnia służbowego, otrzymują wynagrodzenie za godziny ponad 125% etatu według wynagrodzenia z dnia 13 listopada 1929 r., t. j. stosownie do posiadanego przez nich stopnia służbowego, już począwszy od 1 września 1929 r.

2. Okólnik Ministra W. R. i O. P. w sprawie popierania przemysłu krajowego. Okólnik ten m. in. mówi: „Obowiązek realizowania hasła samowystarczalności gospodarczej ciąży i na wszystkich czynnikach administracji szkolnej. Ciąży zaś na niej bardziej może, niż gdzieindziej. Administracja bowiem szkolna, działająca stutysięczną armją współpracowników w osobach wizytatorów, dy-

rektorów szkół, inspektorów szkolnych, a przedewszystkiem nauczycielstwa, działającą wśród kilkumiljonewj rzeszy młodzieży szkół wszelkiego typu, ma szczególnie wdzięczne pole działania. Swym wpływem wychowawczym działać może nietylko na chwilę bieżącą, lecz sięga w daleką przyszłość, mogąc tworzyć z dzieci i młodzieży przyszłego obywatela, świadomego obowiązku wobec Państwa, w tej czujnej zawsze świadomości, która przy każdej sposobności przypominać będzie i jemu samemu i innym hasło: U siebie, dla siebie i przyszłych pokoleń".

3. Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie zwalniania od cła przedmiotów zakupywanych przez szkoły. Ministerstwo zawiadamia, że tylko wtedy prośby te będą przez Ministerstwo przesyłane do Ministerstwa Skarbu z poparciem, jeżeli dyrekcje względnie kierownictwa przed zamówieniem danego przedmiotu uzyskają w Kuratorjum Okręgu Szkolnego zezwolenie na zakup tego przedmiotu, jako niezbędnego do nauki szkolnej.

4. Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie dokonywania wypłat pośmiertnego po zmarłych emerytach. Wypłatę pośmiertnego po zmarłych emerytach zarządza bowiem ta władza, która zarządziła przypis zaopatrzenia emerytalnego zmarłego emeryta, a władzą tą jest właściwa władza skarbowa II instancji. Jeżeli zaszły wypadki, że wypłatę pośmiertnego zarządziła nie ta władza, która zarządziła przypis zaopatrzenia emerytalnego zmarłego emeryta, władza ta powinna natychmiast zawiadomić o tem właściwą izbę skarbową z powołaniem się na asygnację.

5. Wreszcie Dziennik Urzędowy zawiera zarządzenia Ministra W. R. i O. P. w sprawie reorganizacji Państw. Szkoły Technicznej z Wydziałem Lotniczym i Samochodowym w Warszawie, otwarcia Wydziału Elektrycznego w Państw Szkole Włókienniczej w Łodzi i Państw. Szkole Technicznej im. Marszałka Piłsudskiego w Wilnie, organizacji Wydziału Eksploatacyjnego Państw. Średniej Szkoły Technicznej Kolejowej w Warszawie, otwarcia wydziału budowlanego w Państw. Szkole im. Staszica w Krakowie.

Sprawy bieżące:

KURSY ŚLĄSKIEGO INSTYTUTU RZEMIEŚLNICZO - PRZEMYSŁOWEGO. W najbliższym czasie otwarte zostaną następujące kursy fachowe:

1. Kurs obuwniczy pod kierownictwem instruktora p. Stegmüllera, zawodowego nauczyciela instytutu „Gewerbebeförderungsdienst" w Grazu. Systemy p. Stegmüllera są na całym świecie znane, a jego modele są zbudowane w ten sposób, że każdy z uczestników kursu będzie mógł obuwie wykonywać z gwarancją i bez ryzyka.

2. Kurs plisowania i grupowania, którego otwarcie nastąpi nieco później za osobnem powiadomieniem.

3. Kurs tkactwa artystycznego (dywanów), obejmujący 3 godziny nauki dziennie przez czas 4 tygodni.

Informacyj bliższych udziela Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach, Słowackiego 19.

SKASOWANIE WPISOWEGO OD SŁUCHACZÓW MŁODOCIANYCH W WARSZAWIE. W związku z przymusowem dokształceniem młodocianych w okresie od 14—18 roku życia, oraz wobec nakładanych na nich kar za nieuczęszczanie Magistrat m. st. Warszawy uznał za niewłaściwe pobierania od słuchczów młodocianych wpisowego, tem bardziej, że szkoły zawodowe dokształcające opłat tych nie pobierają. Jednocześnie stwierdzono w roku ubiegłym, że nie wpłacili za wpisy przedewszystkiem uczniowie szkół dla młodocianych na peryferjach miasta ze względu na bardzo ciężkie położenie materjalne rodziców, wobec czego sekcja oświaty pozaszkolnej zmuszona była umorzyć niewpłacone sumy.

KONFERENCJA W SPRAWIE EGZAMINÓW RZEMIEŚLNICZYCH SZKOŁACH WARSZAWSKICH. W miejskich szkołach dlu odbyła się konferencja, dotycząca zaopinjowania przez przedstawicieli Izb Rzemieślniczych rozporządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie egzaminów dla kandydatów nie posiadających świadectwa z ukończenia szkoły dokształcającej zawodowej. Potrzeba zwołania takiej konferencji wynikała z konieczności uregulowania stosunków uczniów rzemieślniczych na skutek obowiązującej Ustawy Przemysłowej. Ustalono, że rozporządzenie Ministrów reguluje zagadnienie to, tyczące wielu tysięcy kandydatów na rzemieślników, niewystarczającego i winno być uzupełnione przepisami w myśl memorjału złożonego Ministrowi Przemysłu i Handlu przez Izby Rzemieślnicze całej Polski.

NAUKA GOSPODARSTWA DOMOWEGO W RĘKODZIELNICZYCH SZKOŁACH WARSZAWSKICH. W miejskich szkołach powszechnych w Warszawie wprowadzono w ostatnich latach naukę gospodarstwa domowego dla uczenic. Na przedmiot ten składa się nauka gotowania, prasowania, szycia, cerowania i inne. Obecnie projektuje się wprowadzenie gospodarstwa domowego do szkół rękodzielniczych w szerszym zakresie, niż w szkołach powszechnych. Wynika stąd potrzeba pewnych wydatków na urządzenie, jak np. wzorowe kuchnie, spiżarnie, lodownie, maszyny do szycia itd. Na ten cel Wydział Oświaty przy Magistracie przyrzekł wstawić odpowiednią kwotę do najbliższego budżetu.

Od Administracji.

Prosimy uprzejmie o wpłacenie prenumeraty za bieżący rok lub co najmniej za pierwsze półrocze, oraz uregulować ew. zaległą prenumeratę. Przypominamy, że prenumerata podwyższoną została od 1 września r. b. na 12 zł rocznie, półrocznie 6 zł.

Przy wpłatach należności za prenumeratę prosimy zaznaczyć na odcinku czeku P. K. O. i przekazach przeznaczenie tych wypłat, by uniknąć w ten sposób zwłoki w otrzymywaniu miesięcznika, albo wliczenia przekazanych kwot na poczet składek członkowskich.

Wyciąg ze spisu Wydawnictw Min. W. R. i O. P.

I. Zakadnienie organizacyjno - administracyjne i ustrojowe.

Falski M. dr. Materjały do projektu sieci szkół powszechnych.
Oświata i szkolnictwo w Rzeczypospolitej Polskiej.
Spis szkół zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej.
Ustawa o ustroju szkolnictwa. (Projekt Komisji powołanej przez Ministerstwo W. R. i O. P.).
Żłobicki Wł. Potrzeby szkolnictwa powszechnego i ich finansowanie przez samorządy i państwo w najbliższej przyszłości.

II. Programy, prospekty i wskazówki do programów.

Kursy wakacyjne dla kwalifikowanego nauczycielstwa szkół powszechnych. Przykłady programów.
Państwowe Wyższy Kursy Nauczycielskie. Statut i regulamin. Wydanie 2.
Przepisy o praktycznym egzaminie na nauczycieli szkół powszechnych.
Nowe wydanie programów nauki w szkołach powszechnych i gimnazjum. (W przygotowaniu).
Program nauki w państw. seminarjach nauczycielskich. Wyd. II, zmienione.
Filologja klasyczna. Wskazówki metodyczne do programu gimnazjum państwowego.
Język polski. Wskazówki metodyczne do programu języka polskiego.
Wycieczki geograficzne w szkole średniej.
Zasady planu nauczania w szkole średniej.
Prospekty różnych szkół zawodowych.
Gimnazjalne egzaminy dojrzałości.

III. Zagadnienia pedagogiczne.

Bykowski L. dr. Badania eksperymentalne nad znaczeniem współzawodnictwa.
Ferrière A. prof. Typy psychologiczne.
Jaroszyński T. dr. Test do badania uwagi.
Jaroszyński T. dr. Test do badania zmęczenia.
Joteyko J. dr. Poziom inteligencji uczniów gimnazjum niższego.
Librachowa M. Rozumowanie dzieci. Badania eksperymentalne.
Nawroczyński B. dr. Uczeń i klasa. Zagadnienia pedagogiczne, związane z nauczaniem i organizowaniem klasy szkolnej. (Wyczerpane).
Stern W. (przekł.). Inteligencja dzieci i młodzieży.
Szuman St. Sztuka dziecka. Psychologja twórczości rysunkowej dziecka.
Znaniecki F. Socjologja wychowania. Tom I (1928). Tom II (1930).

IV. Zagadnienia metodyczno - dydaktyczne.

Bohuszewiczówna Z. Lekcje botaniki w klasie IV szkoły średniej.
Bykowski L. dr. Lwów i okolica jako teren przyrodniczych obserwacyj i wycieczek.
Czapczyński T. Ćwiczenia w mówieniu.
Fizyka i Chemja w Szkole. Tom I, II i III.
Gaynówna D. Tradescantia Zebrina. Przyczynek metodyczny do ćwiczeń botanicznych w szkole.
Geynówna D. Organizacja ćwiczeń zoologicznych.
Gemborek E. Ośliczka (Asellus aquaticus), jako materjał do ćwiczeń w szkole.
Haberkantówna W. dr. Protokóły lekcyj przyrodoznawstwa. Cz. I, II i III.
Hassenpflug R. (przekł.). Obcowanie z przyrodą.
ippoldt I. Dydaktyka języka niemieckiego.
Tworkowska J. Aloes, jako materjał do ćwiczeń szkolnych.

V. Oświata pozaszkolna.

Kultura wsi. Biuletyn XIII Konferencji Oświatowej, poświęconej zagadnieniu kultury wiejskiej w Polsce.

VI. Różne.

Informator I. Szkolne schroniska noclegowe. Warszawa, 1927.
Informator II. Szkolne schroniska noclegowe. Warszawa, 1928.
Konarski K. O uczniu żołnierzu.